

Sygn. akt II Ca 220/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Rejonowego Katarzyna Makarzec (delegowana)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko Z. K.

o zapłatę kwoty 35000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2011 roku

do dnia zapłaty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w

Lublinie z dnia 17 października 2017 roku, w sprawie (...)

I. oddala apelację;

II. oddala wniosek J. P. (1) o zasądzenie od Z.

K. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 220/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 lutego 2011 roku powód – J. P. (1) wniósł między innymi o zasądzenie od pozwanego – Z. K. kwoty 35000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu J. P. (1) wskazał, że zawarł z adwokatem Z. K. umowę zlecenia prowadzenia sprawy sądowej. Pełnomocnictwo Z. K. obejmowało „prowadzenie sprawy, której przedmiotem miało być uzyskanie własności nieruchomości przez powoda, na którą sporządzony został zawarty akt notarialny – przedwstępna umowa sprzedaży”.

Powód wskazał, że pozwany, jako pełnomocnik powoda w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli kilkakrotnie składał błędnie pozwy, a ostatni właściwy został wniesiony rok po upływie terminu na jego złożenie. W związku z tym doszło do przedawnienia roszczeń, a powód poniósł poważane straty finansowe.

Powód wskazał, że przez swoje niedbalstwo Z. K. wniósł nieprawidłowe roszczenie, które nie mogło być uwzględnione. W tych wyniku wskazanych zaniedbań pozwanego doszło do przegrania sprawy, a od powoda zostało zasądzone wynagrodzenie w kwocie 154000 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za cały okres zamieszkania z odsetkami w wysokości ponad 100000 zł.

Powód wskazał, że „w wyniku procesu została zasądzona eksmisja na bruk z zajmowanego lokalu, a następnie został zasądzony czynsz za następne lata korzystania z nieruchomości w wysokości 74000,00 zł wraz z odsetkami”.

Powód wyjaśnił, że „w następstwie popełnionych przez pozwanego błędów powód poniósł szkodę w wysokości 500000,00 zł” (k. 2-2v).

*

W piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2011 roku pozwany – Z. K. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu (k. 101-102).

*

W piśmie procesowym wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 11 sierpnia 2011 roku J. P. (1) wskazał, że „zdarzeniem, na jakim opiera swój pozew i z którego wywodzi swoją szkodę, jak też żąda odszkodowania”, jest „wyrok w sprawie (...) oraz późniejsza apelacja sygn. (...)”.

Powód wskazał również, że „sumę odszkodowania ustalił na podstawie wyroku zasądzonego w sprawie (...) oraz późniejszej apelacji sygn. (...), które to kwoty powiększone o koszty komornicze są jego stratami”.

Powód wyjaśnił, że „suma odszkodowania podana jest orientacyjnie, a rzeczywiste straty są niewspółmiernie większe” (k. 132, 133).

*

W piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2011 roku pozwany zajął stanowisko w przedmiocie treści pisma powoda z dnia 5 sierpnia 2011 roku. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda całością kosztów procesu. Pozwany wskazał, że roszczenie powoda, wywodzone z niekorzystnej dla niego treści wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 8 lutego 2008 roku w sprawie (...), nie pozostaje w żadnym związku z treścią dalszych twierdzeń powoda o jakichkolwiek uchybieniach pozwanego związanych z prowadzeniem w jego imieniu sprawy (...) przed Sądem Okręgowym w Lublinie.

*

Wyrokiem z dnia 17 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. oddalił powództwo;

II. nie obciążył powoda J. P. (1) kosztami procesu (k. 793).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 13 listopada 1993 roku T. K. i S. P. w obecności pracownika Biura (...) – A. K. zawarły w formie pisemnej umowę przedwstępną sprzedaży domu bliźniaka położonego w L. przy ul. (...), z gruntem o powierzchni 1250 m², za cenę 1050000000 zł (starych). W treści pisma T. K. pokwitowała przyjęcie zadatku w kwocie 100000000 zł (starych). Strony zobowiązały się do zawarcia umowy do dnia 30 grudnia 1993 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 23 listopada 1993 roku M. K., T. K. oraz S. P., M. P. (1), J. P. (1) i J. P. (2) zawarli umowę przedwstępną sprzedaży w formie aktu notarialnego, w treści której T. K. i M. K. oświadczyli, że zamierzają dokonać podziału geodezyjnego nieruchomości położonej w L., o powierzchni 33 ary 50 m², stanowiącej działkę budowlano-ogrodniczą o numerze ewidencyjnym (...), zabudowanej domem mieszkalnym murowanym typu bliźniak, w stanie surowym zamkniętym, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr (...). W wyniku przedmiotowego podziału miała powstać między innymi działka o powierzchni około 750 m², zabudowana wskazanym domem mieszkalnym oraz niezabudowana działka o powierzchni około 500 m². T. K. i M. K. zobowiązali się najpóźniej do dnia 30 grudnia 1993 roku sprzedać na rzecz S. P. i M. P. (1) udział wynoszący 2/3 części i na rzecz

J. P. (1) udział wynoszący 1/3 część w zabudowanej działce o powierzchni około 750 m² za łączną cenę 825000000 zł (starych), zaś na rzecz J. P. (2) niezabudowaną działkę o powierzchni około 500 m² za cenę 125000000 zł (starych). Kupujący zobowiązali się nabyć powyższe działki za wskazaną w treści aktu notarialnego cenę.

Sąd Rejonowy ustalił, że T. K. w dniu 23 listopada 1993 roku otrzymała od S. P. kwotę 100000000 zł (starych) na poczet zapłaty za nieruchomość. W tej samej dacie E. K. (była żona M. K.) sprzedała T. K. należący do niej udział w przedmiotowej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że T. K. i M. K. złożyli zgodny wniosek o podział nieruchomości – działki nr (...) na trzy części. W odpowiedzi na przedmiotowy wniosek Prezydent Miasta L. pismem z dnia 30 grudnia 1993 roku poinformował o braku możliwości dokonania podziału zgodnie z wnioskiem, wskazując równocześnie na możliwość wydzielenia dwóch działek (na podstawie art. 10 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości) ze względu na posadowienie budynku mieszkalnego typu bliźniak, który funkcjonuje jako dwa niezależne domy mieszkalne.

Sąd Rejonowy ustalił, że decyzją z dnia 15 lutego 1994 roku na wniosek T. K. Prezydent Miasta L. zatwierdził projekt podziału nieruchomości na dwie działki: numer (...), o powierzchni 1617 m² i numer (...), o powierzchni 1617 m².

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 28 kwietnia 1994 roku S. P., J. P. (1) i J. P. (2) stawili się w Kancelarii Notarialnej notariusza B. M. i oświadczyli, że wezwali M. K. i T. K. do kancelarii w celu sporządzenia umowy sprzedaży. Domagali się stwierdzenia ich niestawiennictwa. Notariusz sporządziła akt notarialny – protokół stawiennictwa jednej i niestawiennictwa drugiej strony czynności prawnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z dnia 21 kwietnia 1994 roku T. K. i M. K. wezwali S. P., M. P. (1), J. P. (1) i J. P. (2) do stawienia się u notariusza R. G. celem zawarcia aktu notarialnego – ułamkowej części nieruchomości odpowiadającej 1250 m² za jednoczesną dopłatą ceny – 750000000 zł (starych). Na przedmiotowe wezwanie w dniu 4 maja 1994 roku w kancelarii notarialnej notariusza R. G. stawili się S. P., J. P. (1) i J. P. (2). Nie stawili się natomiast T. K. i M. K.. Notariusz sporządziła akt notarialny – protokół stawiennictwa jednej i niestawiennictwa drugiej strony czynności prawnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 11 maja 1994 roku T. K. i M. K. pisemnie zaproponowali spotkanie w dniu 17 maja 1994 roku z nabywcami nieruchomości w kancelarii adwokackiej (...) celem rozwiązania zaistniałej sytuacji. Do przedmiotowego spotkania nie doszło. W związku z zaistniałą sytuacją S. P. udała się po poradę prawną do adwokata Z. K..

Sąd Rejonowy ustalił, że w pozwie złożonym w dniu 8 lipca 1994 roku w Sądzie Wojewódzkim w Lublinie, S. P. i M. P. (1) oraz J. P. i J. P. (2), reprezentowani przez pełnomocnika adwokata Z. K., domagali się nakazania pozwanym M. K. i T. K. złożenia w terminie dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oświadczenia w formie aktu notarialnego, którym przeniosą udział w 750/1617 części w działce nr (...) na rzecz: S. P. i M. P. (1) w 2/3 częściach i na rzecz J. P. (1) w 1/3 części – za równoczesną zapłatą na ich rzecz przez powodów kwoty 550000000 zł (starych), zaś na rzecz J. P. (2) udziału (...) części w działce nr (...) – za równoczesną zapłatą kwoty 100000000 zł (starych), z zastrzeżeniem, że stojący na działce segment bliźniaczy domu dwurodzinnego będzie stanowić wyłączną własność S. P. i M. P. (1) w 2/3 części i J. P. (1) w 1/3 części, jako nakłady na nieruchomość.

Sąd Rejonowy ustalił, że pełnomocnictwo udzielone Z. K. przez S. P., J. P. (1) i J. P. (2) obejmowało upoważnienie do prowadzenia sprawy we wszystkich instancjach sądowych, administracyjnych z prawem dalszej substytucji.

Sąd Rejonowy ustalił, że w toku przedmiotowego postępowania pełnomocnik powodów wielokrotnie modyfikował żądanie pozwu. Po raz pierwszy na rozprawie w dniu 5 października 1995 roku, kiedy to w imieniu powodów wnosił o zobowiązanie pozwanych do przeniesienia na ich rzecz własności działki nr (...) położonej L. przy ul. (...) na współwłasność w częściach równych, za równoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanych ustalonej w umowie przedwstępnej kwoty oraz dopłatą za 367 m² ponad powierzchnię ustaloną w umowie przedwstępnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że na rozprawie w dniu 24 czerwca 1996 roku pełnomocnik powodów popierał powództwo w wersji zgłoszonej w pozwie, cofnął uprzednią modyfikację z rozprawy z dnia 5 października 1995 roku, następnie ponownie poparł przedmiotowe żądanie i wnosił dodatkowo alternatywnie o przeniesienie na rzecz powodów działki nr (...) na współwłasność w częściach: 1/2 na rzecz S. P. i M. P. (1) i po 1/4 na J. P. (1) i J. S., za jednoczesną dopłatą.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 29 listopada 1996 roku pełnomocnik powodów dokonał kolejnej modyfikacji pozwu, wnosząc alternatywnie o przeniesienie na rzecz S. P., M. P. (1) i J. P. (1) własności działki o powierzchni 750 m² wraz z segmentem domu, w sposób opisany w § 2 ustęp 1 aktu notarialnego oraz na rzecz J. S. działki o powierzchni 500 m² za cenę uzgodnioną w umowie.

Sąd Rejonowy ustalił, że na rozprawie w dniu 14 marca 1997 roku pełnomocnik powodów domagał się przeniesienia własności działki o powierzchni 1250 m² w udziałach (...) na rzecz małżonków – S. P. i M. P. (1) oraz J. P. (1) i (...) na rzecz J. S., za cenę wymienioną w umowie. Powodowie głosili to roszczenie jako alternatywną wersję do (roszczeń) zgłoszonych wcześniej.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 28 marca 1997 roku Sąd Wojewódzki w Lublinie oddalił powództwo i zasądził na rzecz pozwanych od S. P., J. P. (1) i J. S. (z domu P.) kwoty po 1125 zł od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 19 lutego 1998 roku Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację wniesioną przez pełnomocnika powodów oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanych kwoty po 625 zł kosztów instancji odwoławczej.

Sąd Rejonowy ustalił, że od wskazanego wyroku kasację wniósł pełnomocnik powodów, uiszczając opłatę od kasacji w wysokości 4500 zł z własnych środków. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 stycznia 2000 roku oddalił kasację i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 2000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w uzasadnieniach powołanych wyroków stanowczo wskazano na brak możliwości zrealizowania umowy przedwstępnej, z uwagi na brak decyzji administracyjnej o podziale nieruchomości zgodnie z wolą stron. Decyzja taka nie mogła być wtedy wydana, z uwagi na to, że byłaby sprzeczna z planami zagospodarowania przestrzennego terenu. Z tej przyczyny umowa przedwstępna w tym okresie była niewykonalna w takiej wersji, jaka została uzgodniona przez strony. Był to zasadniczy argument przemawiający za oddaleniem powództwa. Uwzględnienie żądania odpowiadającego treści umowy przedwstępnej uniemożliwił w dalszej kolejności zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Szczególnie zaakcentował to w uzasadnieniu Sąd Najwyższy, wskazując, że „nawet prawidłowo zgłoszone żądanie zmierzające do zrealizowania umowy przedwstępnej nie mogłoby zostać uwzględnione. Zobowiązując się wzajemnie do zawarcia przyrzeczonej umowy strony nie uwzględniły bowiem, że nie od ich porozumienia zależy dopuszczalność podziału nieruchomości. Nawet gdyby powodowie nie dopuścili do przedawnienia swojego żądania, istnienie ostatecznej decyzji administracyjnej zatwierdzającej odmienny podział nieruchomości niż założony przez strony, stałoby na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa”.

Sąd Rejonowy ustalił, że w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Lublinie M. K. i T. K. byli reprezentowani przez adwokata P. S., który w latach 1991-1997 prowadził kancelarię adwokacką w tym samym budynku co adwokat Z. K.. Były to jednak indywidualne praktyki adwokackie, adwokatów tych nie łączyła umowa spółki, ani żadna inna umowa dotycząca współpracy zawodowej, nie prowadzili wspólnie żadnych spraw. Nie udzielali sobie nawzajem substytucji. Każdy z adwokatów miał zawartą odrębną umowę najmu lokali przeznaczonych na kancelarie. Pomieszczenia te łączyła poczekalnia. Każdy z adwokatów miał do dyspozycji pokój zamykany na klucz. Klucze nie były pozostawiane w sekretariacie, nie mieli na wzajem dostępu do swoich akt, funkcjonowały dwa obiegi dokumentów oddzielnie dla każdej kancelarii. Z. K. w swojej kancelarii pracował samodzielnie najczęściej w godzinach od porannych do popołudniowych, natomiast P. S. zatrudniał aplikantów oraz sekretarkę – M. P. (2), która została zatrudniona również przez pozwanego. Sekretarka zajmowała się anonsovaniem interesantów, przygotowaniem kawy, odbierała

telefony, przyjmowała korespondencję, którą przekazywała adwokatom bez uprzedniego otwierania. Nie zajmowała się przygotowywaniem pism w sprawach, sporadycznie wysyłała korespondencję przygotowaną przez pozwanego. Wskazana korespondencja była jej przekazywana już zaadresowana i zaklejona. M. P. (2) nie miała też dostępu do akt spraw prowadzonych przez pozwanego. Adwokat P. S. przyjmował interesantów w godzinach popołudniowych. W okresie 1997-1998 P. S. przeniósł swą kancelarię do nowego lokalu przy ul. (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w czasie trwania sprawy (...) koszty związane z opłatami sądowymi i wynagrodzeniem pełnomocnika ponosiła S. P.. Finansowała ona również całą transakcję nabycia nieruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił, że dla nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) i sąsiednich w latach 1993-2007 obowiązywały plany zagospodarowania przestrzennego. Ustalenia planistyczne dla przedmiotowego terenu są zasadniczo zbieżne – tereny mieszkaniowe zabudowy jednorodzinnej. Według zaktualizowanego rysunku planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego W.(...), zatwierdzonego uchwałą nr(...) Rady Miejskiej w L. z dnia 15 grudnia 1994 roku, znacznie przesunięto obszar granicy zatwierdzenia planu. Powiększono obszar mieszkaniowy dzielnicy w kierunku północnym w stosunku do wcześniejszych ustaleń planistycznych z 1959 roku. Wobec tego konieczne było zaprojektowanie od strony wschodniej nowych terenów komunikacyjnych. W planie tym tereny komunikacyjne zaprojektowano od strony wschodniej przedmiotowej działki oraz od strony północnej. W niewielkiej części obejmowały one pierwotną działkę (...). Plany obowiązujące w latach 1993-2007 dla tego terenu były opracowywane w różnych, ale ówczesnie obowiązujących sytuacjach prawnych, na różnych materiałach geodezyjnych i skalach.

Sąd Rejonowy ustalił, że w pozwie z dnia 15 lipca 1998 roku S. P., M. P. (1), J. P. (1) i J. S. domagali się zasądzenia solidarnie od „pозwanych M. K.” kwoty 209000 zł odszkodowania na podstawie art. 390 k.c. Powyższej kwoty dochodzili tytułem pokrycia szkody wynikłej z nieprzystąpienia przez pozwanych do zawarcia przyrzeczonej umowy przeniesienia własności nieruchomości. Powodowie wnosili o przypozwanie do sprawy Z. K..

W pozwie wzajemnym M. K. i T. K. domagali się zasądzenia solidarnie od powodów kwoty 197000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości powodów wzajemnych. Zawiadomiony o toczącym się postępowaniu Z. K. nie przystąpił do sprawy.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2002 roku, wydanym w sprawie(...), Sąd Okręgowy w Lublinie w ramach powództwa głównego zasądził solidarnie od M. K. i T. K. na rzecz S. P., M. P. (1) i J. P. (1) kwotę 17500 zł, S. P. i M. P. (1) kwotę 11000 zł, a na rzecz J. S. kwotę 2500 zł – z odsetkami ustawowymi od dnia 17 września 1998 roku W pozostałej części Sąd oddalił powództwo główne i zasądził od powodów głównych na rzecz pozwanych kwotę 5003 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Natomiast w ramach powództwa wzajemnego Sąd zasądził od pozwanych wzajemnie S. P., M. P. (1), J. P. (1) i J. S. na rzecz powodów wzajemnych M. K. i T. K. kwotę 99000 zł odsetkami ustawowymi od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty oraz kwotę 5761,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo wzajemne.

Sąd Rejonowy ustalił, że na skutek apelacji M. K. i T. K. Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 25 września 2003 roku zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób, że kwotę 99000 zł podwyższył do kwoty 154275 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 kwietnia 2002 roku do dnia zapłaty i podwyższył kwotę zasądzonych kosztów procesu do 8942 zł. Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałej części oraz zasądził od S. P. i M. P. (1), J. P. (1) i J. S. na rzecz powodów wzajemnych M. K. i T. K. kwotę 3904 zł tytułem części kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 6 czerwca 1995 roku M. K. i T. K. złożyli pozew o eksmisję S. P. i członków jej rodziny z domu położonego w L. przy ul. (...). Pozwani S. P., J. P. (1) i J. P. (2) w dniu 19 czerwca 1995 roku udzielili adwokatowi Z. K. pełnomocnictwa do reprezentowania ich w sprawie. Adwokat Z. K. wypowiedział im pełnomocnictwo ze skutkiem na dzień 18 października 2000 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 16 grudnia 2002 roku Sąd Rejonowy w Lublinie nakazał eksmisję S. P. i M. P. (1), J. P. (1), J. S., D. S. (1), K. P., M. P. (3) i D. S. (2) z nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), oznaczonej

numerem (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, i oddanie tej nieruchomości wraz z domem w posiadanie M. K. i T. K.. Sąd Rejonowy w Lublinie orzekł również, że pozwanym nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego z zasobów Gminy L.. Sąd Rejonowy w Lublinie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 1053 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że bezpośrednio po zawarciu umowy przedwstępnej zostały wydane rodzinie P. klucze do budynku mieszkalnego i (członkowie tej rodziny) spędzili tam Święta Bożego Narodzenia 1993 roku. Na nieruchomości zamieszkiwali do eksmisji w 2006 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w pozwie z dnia 7 listopada 2006 roku M. K. i T. K. domagali się zasądzenia solidarnie od pozwanych S. P., M. P. (1), J. P. (1), J. S., D. S. (1) i K. P. kwoty 61050 zł z odsetkami ustawowymi od miesięcznie naliczonych należności po 1650 zł. (od ostatniego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty) tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości za okres od 1 października 2003 roku do dnia złożenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2008 roku, wydanym w sprawie (...), Sąd Rejonowy w Lublinie zasądził:

- od pozwanych J. P. (1), S. P. i K. P. na rzecz T. K. kwoty po 12375 zł od każdego z nich z odsetkami ustawowymi od S. P. i K. P. za okres od dnia 6 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty, zaś od J. P. (1) za okres od dnia 27 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty.

- od pozwanych J. P. (1), S. P. i K. P. na rzecz M. K. kwoty po 12375 zł od każdego z nich z odsetkami ustawowymi od S. P. i K. P. za okres od dnia 6 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty, zaś od J. P. (1) za okres od dnia 27 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty.

Sąd obciążył J. P. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz T. K. i M. K. w kwotach po 127,33 zł na rzecz każdego z nich.

W sprawie(...) powód nie był reprezentowany przez adwokata Z. K..

Sąd Rejonowy ustalił, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Lublinie dokonał zajęcia wynagrodzenia za pracę powoda w dniu 8 grudnia 2009 roku w sprawie prowadzonej w oparciu o tytuł wykonawczy wydany w sprawie (...) na wniosek złożony przez M. K..

Sąd Rejonowy wskazał, że prowadzona w stosunku do J. P. (1) egzekucja obejmowała kwotę 12375 zł należności głównej, odsetki naliczone do 8 grudnia 2009 roku w wysokości 4385,67 zł, odsetki za każdy dzień w wysokości 4,76 zł od dnia 8 grudnia 2009 roku, koszty procesu – 127,34 zł, koszty klauzuli – 12 zł, opłatę egzekucyjną – 1352 zł i wydatki gotówkowe – 16,95 zł.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność cywilnoprawna pełnomocnika procesowego będącego adwokatem z tytułu nienależytej reprezentacji ma charakter odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 471 k.c. i art. 472 k.c. i wyjaśnił, że niedochowanie przez pełnomocnika należytej staranności należy rozumieć jako postępowanie w sprawie oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem czynności, czy też z zasadami etyki zawodowej.

Sąd Rejonowy wskazał, że umowa o zastępstwo procesowe należy do umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie art. 750 k.c., przepisy o zleceniu w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów lub radców prawnych. Adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone

mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegranej sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że dla odpowiedzialności odszkodowawczej pełnomocnika wobec reprezentowanego przez niego podmiotu istotne jest wykazanie, że gdyby pełnomocnik działał z należytą starannością, istniała realna szansa na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał wskazanej przesłanki.

Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadniony zarzut powoda, że błędne sformułowanie żądania pozwu i poprawienie go dopiero po upływie okresu przedawnienia doprowadziło do negatywnego dla powoda rozstrzygnięcia w sprawie (...). Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 roku, rozpoznającego kasację w sprawie (...), przedawnienie nie miało zasadniczego znaczenia dla oddalenia roszczeń powodów w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli. Powództwo musiało być oddalone z tej przyczyny, że ostateczny podział nieruchomości – działki nr (...) był inny niż założyły to strony w umowie przedwstępnej. W związku z tym nie mogło dojść do zawarcia umowy przyrzeczonej w wykonaniu umowy przedwstępnej. Tym samym bez znaczenia pozostaje fakt, czy i kiedy pozwany w sposób prawidłowy sformułował żądanie pozwu. Natomiast fakt, że w okresie późniejszym – w 2007 roku – dokonywano podziału przedmiotowej nieruchomości nr (...) nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia jakie zapadło w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Lublinie.

Zdaniem Sądu Rejonowego analiza akt sprawy (...) toku postępowania i pozostałego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego wskazuje, że powód miał świadomość ryzyka związanego z wytoczeniem sprawy o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i było to uzgodnione przede wszystkim z matką powoda, która miała głos decydujący. Celem tego postępowania było przede wszystkim wyjście z trudnej sytuacji wywołanej decyzją administracyjną w przedmiocie podziału działki nr (...) i to przede wszystkim na drodze ugody. Prawdopodobieństwo pozytywnego rezultatu było w dużej mierze zależne od postawy T. K. i M. K., którzy ostatecznie zrezygnowali z zamiaru sprzedaży nieruchomości.

Sąd Rejonowy wskazał również, że nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy sposobem prowadzenia sprawy (...) przez pozwanego, a rozstrzygnięciem, jakie zapadło w sprawie (...). Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody, jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej jest istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zawinionym działaniem a szkodą, co oznacza, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Dla przypisania adwokatowi lub radcy prawnemu odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego prowadzenia sprawy sądowej nie jest wystarczające stwierdzenie, że dopuścił się zaniedbania, lecz konieczne jest również ściśle wykazanie szkody, jaka na skutek tego powstała.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie (...) została zasądzona od powoda J. P. (1) należność za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości za okres od dnia 1 października 2003 roku. W tej sprawie powód nie był reprezentowany przez Z. K. na żadnym jej etapie, a w dacie zainicjowania postępowania miał świadomość nieprzysługiwania mu tytułu prawnego do nieruchomości.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał również wysokości zaistniałej szkody. Dowodem na tę okoliczność nie może być zawiadomienie o wszczęciu egzekucji.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 17 października 2017 roku wniósł J. P. (1), zaskarżając wyrok w całości.

Powód zarzucił „niewyjaśnienie, bądź błędne wytłumaczenie przez Sąd okoliczności, mających wpływ na wydanie orzeczenia oraz wyartykułowanych oczywistych sprzeczności z ustaleniami Sądu Rejonowego, z zebranymi w sprawie materiałami dowodowymi, zeznaniami świadków a przede wszystkim błędną interpretacją stanu faktycznego:

1. Sąd w oczywistej sprzeczności do zebranych dowodów ocenił, że pozwany nie odpowiada za poniesione a wyartykułowane w pozwie straty. Co nie jest prawdą i jest w rażącej sprzeczności z przeprowadzonymi ustaleniami. Sąd wybiórczo potraktował zeznania stron co do możliwości realizacji podziału spornego nieruchomości.

2. Sąd błędnie przyjął w toku postępowania, że powód w sposób niewystarczający udowodnił winę pełnomocnika procesowego Z. K. co do jego winy, za doprowadzenie do przedawnienia sprawy, o przeniesienie własności nieruchomości wynikających z jednoznacznych wyroków w wielu sprawach sądowych, co wynika jednoznacznie z dołączonych do sprawy akt wyroków sądowych, które jednoznacznie stwierdzają winę pełnomocnika procesowego co do jego odpowiedzialności związanej z przedawnieniem przez Niego sprawy w sądzie”.

Powód wniósł o:

„1. zmianę zaskarżanego wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu przewidzianych prawem.

lub

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lublinie celem wyjaśnienia wszelkich wątpliwości jakie wystąpiły”¹ (k. 818-822v, 826).

*

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 listopada 2018 roku powód popierał apelację. Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, pozostawiając kwestię kosztów do uznania Sądu Okręgowego (k. 988-988v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek alternatywny, ale, jako dalej idący, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Dodatkową podstawę prawną uchylenia wyroku stanowi przepis art. 505¹² § 1 k.p.c., mający zastosowanie w postępowaniu uproszczonym. Przepis ten stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem

pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając zarzuty podniesione przez pozwanego. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego.

Sprawa nie została również rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, ani też nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

Należy także zwrócić uwagę, że powód nie przytacza w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

÷

Oczywiście bezzasadne są zarzuty powoda podniesione w apelacji.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Sąd Rejonowy prawidłowo omówił również charakter prawny umowy zawieranej pomiędzy osobą będącą stroną postępowania w sprawie cywilnej a osobą fizyczną mającą być pełnomocnikiem procesowym tej strony w takiej sprawie, jak również przesłanki odpowiedzialności pełnomocnika procesowego za szkodę wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy o zastępstwo procesowe. Ponowne przytaczanie rozważań w tym zakresie jest zbędne.

÷

Przystępując do dalszych rozważań należy wyjaśnić, że w sprawie cywilnej sąd pierwszej instancji, a także odpowiednio sąd drugiej instancji, związany jest zarówno żądaniem powoda (co do treści i zakresu żądania), jak i podstawą faktyczną żądania. Związanie to wyraża się przede wszystkim tym, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, co jednoznacznie wynika z przepisu art. 321 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie J. P. (1) domagał się zasądzenia od Z. K. kwoty 35000 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, to jest od dnia 3 lutego 2011 roku do dnia zapłaty (k. 2).

Podstawę faktyczną powództwa powód określił ostatecznie w piśmie procesowym z dnia 5 sierpnia 2011 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 11 sierpnia 2011 roku.

W tym miejscu należy jeszcze raz przypomnieć, że J. P. (1) wskazał, iż „zdarzeniem, na jakim opiera swój pozew i z którego wywodzi swoją szkodę, jak też żąda odszkodowania”, jest „wyrok w sprawie (...) oraz późniejsza apelacja sygn.(...)”.

Powód wskazał również, że „sumę odszkodowania ustalił na podstawie wyroku zasądzonego w sprawie (...) oraz późniejszej apelacji sygn. (...), które to kwoty powiększone o koszty komornicze są jego stratami”.

Powód wyjaśnił, że „suma odszkodowania podana jest orientacyjnie, a rzeczywiste straty są niewspółmiernie większe” (k. 132, 133).

W twierdzeniach powoda znajduje się oczywista omyłka dotycząca oznaczenia sygnatury akt sprawy sądowej, na którą powód się powołuje – w rzeczywistości chodzi o sprawę oznaczoną sygnaturą(...), nie zaś sprawę oznaczoną sygnaturą (...).

Gdyby interpretować dosłownie twierdzenia powoda dotyczące określenia podstawy faktycznej powództwa w sprawie (...) to powództwo to byłoby oczywiście bezzasadne. Samo wydanie w dniu 8 lutego 2008 roku wyroku przez Sąd

Rejonowy w Lublinie w sprawie (...) pozostaje bowiem bez jakiegokolwiek związku z zachowaniem Z. K.. To samo dotyczy wydania w dniu 17 listopada 2009 roku wyroku przez Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie (...). Tym ostatnim wyrokiem Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił apelacje J. P. (1) i K. P. od wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 8 lutego 2008 roku, wydanego w sprawie (...) (k. 625 akt sprawy (...)).

W rzeczywistości żądanie powoda opierało się na założeniu, że istnieje związek pomiędzy zachowaniem Z. K., reprezentującego J. P. (1) w sprawie (...) Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, i przegraniem przez powoda tej sprawy a powstaniem zobowiązania J. P. (1) stwierdzonego wyrokiem z dnia 8 lutego 2008 roku, wydanym w sprawie (...), jak również powstaniem obowiązku uiszczenia kosztów egzekucyjnych w sprawie egzekucyjnej (...), prowadzonej przez Komornika J. G., w której powyższy wyrok był egzekwowany (k. 74).

Jak już wyżej wyjaśniono, Sąd Rejonowy szczegółowo omówił przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, w szczególności zobowiązania wynikającego z umowy o zastępstwo procesowe w sprawie cywilnej. Jedną z tych przesłanek jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika a faktem powstania szkody w majątku wierzyciela. Istnienie takiego związku jest konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika. Należy przy tym podkreślić, że nie chodzi o jakąkolwiek postać przyczynowości zdarzeń, ale wyłącznie o normatywną postać związku przyczynowego, określoną w przepisie art. 361 § 1 k.p.c. Powołany przepis stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Nie wdając się w tym miejscu w szczegółową analizę pojęcia „normalności następstw” działania lub zaniechania, należy wskazać, że w znaczeniu prawa cywilnego normalnym następstwem działania lub zaniechania jest tylko takie następstwo, które stanowi typowy, statystycznie występujący skutek działania lub zaniechania. Tytułem przykładu można jedynie wskazać, że istnieje związek przyczynowy w znaczeniu prawnym pomiędzy działaniem producenta pojazdu polegającym na wyprodukowaniu tego pojazdu a zachowaniem nabywcy tego pojazdu polegającym na użyciu pojazdu w celu przestępnym albo w celu nienależytego zobowiązania cywilnoprawnego, chociaż niewątpliwie w najszerszym znaczeniu przyczynowość istnieje, ponieważ gdyby nie został wyprodukowany, to nie mógłby zostać użyty przez jego późniejszego nabywcę. Tego rodzaju przykładów można podawać nieskończenie wiele.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy faktem przegrania przez powoda sprawy (...) Sądu Wojewódzkiego w Lublinie a faktem powstania wierzytelności stwierdzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie wydanym w sprawie (...) oraz faktem powstania obowiązku uiszczenia kosztów egzekucji w sprawie (...), prowadzonej przez Komornika J. G..

Zwrócić należy uwagę, że J. P. (1) nie stał się nigdy właścicielem, ani też współwłaścicielem nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), położonej w L., objętej księgą wieczystą oznaczoną numerem Kw (...) (przed informatyzacją tej księgi). Samo zawarcie w dniu 23 listopada 1993 roku umowy przedwstępnej w formie aktu notarialnego mogło rodzić co najwyżej po stronie powoda roszczenie o przeniesienie udziału we współwłasności jednej z działek, która zostałaby dopiero wydzielona z tej nieruchomości. Nie dawało natomiast jakiegokolwiek uprawnienia do tej nieruchomości o charakterze rzeczowym.

O ile można uznać, że zamieszkanie pod koniec 1993 roku przez powoda i członków jego rodziny w budynku znajdującym nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) opierało się na zgodzie współwłaścicieli tej nieruchomości, a więc w istocie na tytule prawnym o charakterze obligacyjnym (wynikającym z umowy użyczenia lub umowy zblizonej pod względem funkcji), to tytuł taki ustał najpóźniej z dniem 15 czerwca 1994 roku. W piśmie z dnia 31 maja 1994 roku M. K. i T. K. wezwali S. P., M. P. (1) i J. P. (1) do zwrotu nieruchomości do dnia 15 czerwca 1994 roku, oświadczając, że do zawarcia umowy przyrzeczonej ostatecznie nie dojdzie (k. 62).

W sprawie (...) Sądu Okręgowego w Lublinie oraz (...) Sądu Apelacyjnego w Lublinie doszło ostatecznie do solidarnego zasądzenia od S. P., M. P. (1), J. P. (1) i J. S. na rzecz M. K. i T. K. wynagrodzenia za korzystanie z przedmiotowej nieruchomości za okres od dnia 16 czerwca 1994 roku do dnia 8 kwietnia 2002 roku (k. 37-63).

Wyrok w sprawie (...) wydany został w dniu 25 września 2003 roku (k. 55-56 – kserokopia odpisu wyroku).

Od dnia 12 czerwca 1995 roku J. P. (1) wiedział, że jest pozwany w sprawie o wydanie nieruchomości objętej księgą wieczystą oznaczoną numerem Kw (...). W tym dniu został mu bowiem doręczony pozew w sprawie (...) Sądu Rejonowego w Lublinie (ostatecznie (...) Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie) (k. 19 akt sprawy (...)).

W dniu 16 grudnia 2002 roku wydany został przez Sąd Rejonowy w Lublinie wyrok w sprawie (...), nakazujący między innymi J. P. (1) wydanie M. K. i T. K. nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), oznaczonej jako działka numer (...) (k. 222-222v akt sprawy (...)).

Apelacja J. P. (1) od powyższego wyroku nakazującego wydanie nieruchomości została prawomocnie odrzucona przez Sąd Rejonowy w Lublinie (akta sprawy (...)).

Wyrok nakazujący wydanie nieruchomości przez J. P. (1) został wykonany w drodze postępowania egzekucyjnego w sprawie (...), najpóźniej w czerwcu 2007 roku (k. 76).

W dniu 7 listopada 2006 roku M. K. i T. K. wnieśli do Sądu Rejonowego w Lublinie pozew w sprawie (...) o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości między innymi przez J. P. (1) za okres od dnia 1 października 2003 roku (k. 2 akt sprawy (...)).

W chwili wniesienia pozwu o zapłatę w sprawie (...) był już prawomocny wyrok nakazujący J. P. (1) wydanie przedmiotowej nieruchomości, a co więcej, toczyło się już postępowanie egzekucyjne w przedmiocie wydania nieruchomości, na co wskazuje numer w sygnaturze akt sprawy egzekucyjnej ((...)).

Z powyższych ustaleń jednoznacznie wynika, że korzystanie przez J. P. (1) z przedmiotowej nieruchomości w okresie od dnia 1 października 2003 roku do 4 czerwca 2007 roku, czyli w okresie objętym żądaniem M. K. i T. K. dochodzonym w sprawie(...), zależało wyłącznie od woli J. P. (1) i pozostawało bez jakiegokolwiek normalnego związku z działaniami i zaniechaniami Z. K., jako pełnomocnika J. P. (1) w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Lublinie.

Obowiązek J. P. (1) wydania przedmiotowej nieruchomości istniał już od 16 czerwca 1994 roku. W dniu 26 stycznia 2000 roku było definitywnie wiadomo, że J. P. (1) nie przysługuje roszczenie o przeniesienie własności nieruchomości w wykonaniu umowy przedwstępnej. W tym bowiem dniu Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną J. P. (1) od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 lutego 1998 roku wydanego w sprawie (...).

Nie ma żadnych podstaw faktycznych do przyjęcia, aby uznać, że zamieszkiwanie przez J. P. (1) na przedmiotowej nieruchomości od 1 października 2003 roku, a więc ponad 3 lata po ostatecznym zakończeniu sprawy (...) i po ponad dziewięciu latach wcześniejszego zamieszkiwania bez tytułu prawnego na tej nieruchomości, pozostaje w normalnym związku ze sposobem reprezentacji w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jeszcze bardziej widoczny jest brak normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem Z. K. w sprawie (...) a kosztami egzekucyjnymi, których obowiązek poniesienia przez J. P. (1) powstał w sprawie Km 3096/09. Niewykonanie dobrowolnie prawomocnego wyroku wydanego w sprawie (...) zależało wyłącznie od woli J. P. (1), jako dłużnika.

W związku z powyższym należy uznać, że dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy nie miała istotnego znaczenia okoliczność, czy przyczyną przegranej sprawy (...) było nienależyte wykonywanie obowiązków procesowych przez Z. K., jako pełnomocnika, czy też nie. W rozpoznawanej sprawie powództwo podlegałoby oddaleniu także wówczas, gdyby uznać, że winę za przegranie sprawy (...) ponosi Z. K..

Niezależnie od tego należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, że zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa w sprawie(...) Sądu Okręgowego w Lublinie była prawna niemożność w tamtym czasie podziału nieruchomości, której części dotyczyła umowa przedwstępna sprzedaży. Oznacza to, że powództwo podlegałoby oddaleniu także wówczas, gdyby żądanie odpowiadające roszczeniu zdefiniowanemu przez treść umowy przedwstępnej zostało zgłoszone przez pełnomocnika powoda przed upływem terminu, o którym mowa w przepisie art. 390 k.c.

Kwestia niemożności podziału nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) na części opisane w umowie przedwstępnej w okresie obejmującym dochodzenie roszczeń z tej umowy przez J. P. (1) została już prawomocnie rozstrzygnięta w kilku sprawach sądowych, a zgodnie z przepisem art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy.

÷

Oczywiście bezzasadny jest zarzut powoda „niewyjaśnienia okoliczności mających wpływ na wydanie orzeczenia”.

W aktualnym stanie prawnym czynienie Sądowi pierwszej instancji zarzutu niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozpoznania sprawy należy uznać co do zasady za niedopuszczalne. Przepis art. 3 § 2 zd. 1 k.p.c., który stanowił, że sąd powinien dążyć do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych, został uchylony z dniem 1 lipca 1996 roku na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189 ze zm.).

Aktualnie to strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.). Do strony należy również określenie rodzaju, zakresu i podstawy faktycznej żądania lub zarzutu.

Tylko w ściśle określonych przez ustawę kategoriach spraw sądowych, w których na podstawie ustawy został nałożony na sąd obowiązek działania w określonym zakresie z urzędu, możliwe jest postawienie sądowi zarzutu, że sąd ten nie wyjaśnił wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Rozpoznawana sprawa do takich spraw jednak nie należy. Ubocznie należy wskazać, że powód nie precyzuje w apelacji, jakie to okoliczności faktyczne obiektywnie istotne dla rozstrzygnięcia nie zostały wyjaśnione przez Sąd pierwszej instancji.

W rozpoznawanej sprawie powód skupił się w apelacji na przedstawieniu stanu faktycznego sprawy ze swojego punktu widzenia, pomijając całkowicie okoliczności faktyczne, które powołał w piśmie z dnia 5 sierpnia 2011 roku, jako podstawę faktyczną powództwa.

Przytaczane przez powoda twierdzenia co do okoliczności towarzyszących zawarciu umów przedwstępnych, udziału odpowiednio pracownika biura nieruchomości oraz notariusza w czynnościach związanych z zawieraniem tych umów, zachowania T. K. i M. K. w okresie po zawarciu umowy przedwstępnej, nie mają jakiegokolwiek znaczenia z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy.

Wreszcie należy zwrócić uwagę, że strategia procesowa powoda opiera się na przytaczaniu pomówień w stosunku do notariuszy, adwokatów, sędziów i innych osób, których określone czynności powód postrzega jako niekorzystne dla siebie. Pomówienia te mają stwarzać pozory, że aktualna sytuacja materialnoprawna i procesowa powoda nie jest uwarunkowana obiektywnymi względami związanymi z przebiegiem i wynikami postępowania, w szczególności postępowania dowodowego, lecz zdeterminowana jest zachowaniami osób, które powód postrzega jako skierowane przeciwko sobie.

W szczególności nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że fakt prowadzenia kancelarii adwokackich w tym samym budynku przez pełnomocników stron w sprawie I C 354/94 oraz korzystanie przez tych pełnomocników z pomocy tych samych pracowników ma wskazywać na istnienie porozumienia między tymi pełnomocnikami ukierunkowanego na doprowadzenie do niekorzystnego dla powoda rozstrzygnięcia w sprawie I C 354/94. Osobista znajomość pełnomocników stron nie jest okolicznością wykluczającą tych pełnomocników od reprezentowania stron przeciwnych w sprawie cywilnej. Z drugiej strony należy wskazać, że możliwość bezprawnego porozumienia pomiędzy pełnomocnikami stron przeciwnych co do działania na niekorzyść jednej lub nawet obu stron, jest całkowicie niezależna od faktu wcześniejszej osobistej znajomości tych pełnomocników, czy też prowadzenia kancelarii w tym samym miejscu lub w tej samej miejscowości.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego co do zasady nie ograniczają rodzaju zarzutów, które mogą być podnoszone w środku odwoławczym. Należy jednak pamiętać, że żadne względy nie usprawiedliwiają podnoszenia zarzutów polegających na przytaczaniu okoliczności faktycznych mających charakter bezpodstawnych pomówień innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. To samo dotyczy zarzutów mających na celu znieważenie innej osoby.

÷

Na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął zawarty w piśmie powoda z dnia 9 kwietnia 2018 roku wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 855).

Pomijając już fakt, że wniosek ten był spóźniony, a powód nawet nie twierdził, że nie było możliwe powołanie tego dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na ten dowód wynikała później, należy wskazać, że – wobec braku związku przyczynowego między zachowaniem Z. K. a powstaniem zobowiązań powoda stwierdzonych wyrokiem w sprawie (...) oraz wynikających z postępowania egzekucyjnego w sprawie(...)– wniosek ten dotyczył okoliczności, które nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Ubocznie należy wyjaśnić, że powód wskazał w piśmie z dnia 5 sierpnia 2011 roku co stanowi jego „szkodę”, której naprawienia domaga się w rozpoznawanej sprawie. Dowód z opinii biegłego, tak jak każdy inny dowód, może przy tym służyć jedynie do stwierdzenia faktów, z których strona wywodzi skutki prawne (art. 232 zd. 1 k.p.c.), nie zaś do poszukiwania faktów, które w przyszłości strona mogłaby dopiero wykorzystać.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wniosek J. P. (1) o zasądzenie od Z. K. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. W związku z tym, że powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym, nie może uzyskać zwrotu kosztów postępowania odwoławczego od pozwanego. Z kolei pozwany nie poniósł w postępowaniu odwoławczym żadnych kosztów, które z urzędu mogłyby zostać zasądzone na jego rzecz.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Katarzyna Makarzec

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych, przy zachowaniu zastosowanej przez powoda pisowni i interpunkcji, a ściślej – z brakami w tym zakresie.